

Sygn. akt III AUa 67/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2013 r. w Szczecinie

sprawy R. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 6 grudnia 2012 r. sygn. akt VI U 789/12

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,
2. zasądza od R. B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. W.. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Beata Górską SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Urszula Iwanowska

**Sygn. akt III A Ua 67/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 czerwca 2012 roku organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu – R. B. prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych. W uzasadnieniu organ rentowy powołując się na ustawę z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. Ust. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 z późniejszymi zmianami), zwaną dalej ustawą emerytalną, stwierdził, że ubezpieczony nie spełnia wymienionych w niej przesłanek do nabycia prawa do emerytury, bowiem nie udowodnił 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniu od decyzji, ubezpieczony, domagał się jej zmiany i przyznania prawa do emerytury. Podnosił, iż organ rentowy przy ustalaniu prawa do emerytury pominął okres pracy w warunkach szczególnych na stanowisku kierownika laboratorium w Zakładach (...) od dnia 01.09.1977 roku do dnia 31.12.1998 roku tj. okres ponad 20 lat.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał swoje stanowisko. Powołując się na przepisy ustawy emerytalnej wskazał, iż ubezpieczony nie udokumentował niezbędnego dla nabycia uprawnień emerytalnych okresu pracy w szczególnych warunkach. W ocenie pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczony przedłożył dokumenty wskazujące na jego prace na różnych stanowiskach i nie wszystkie one były stanowiskami na których praca jest wykonywana w szczególnych warunkach.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. z dnia 12 czerwca 2012 roku w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu R. B. prawo do emerytury od dnia 01 czerwca 2012 roku.

### **Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił i zważył, co następuje:**

Ubezpieczony R. B. (ur. (...)) legitymuje się okresem ubezpieczenia w wysokości 27 lat i 1 m-ca i 1 dnia. Ubezpieczony pracował jako osoba dozorująca pracowników laboratorium badań materiałowych wykonujących prace związane z kontrolą jakości technicznej produktów metalowych. W laboratorium obsługiwano piec silitowy w którym dokonywano obróbki cieplnej sprawdzanych detali, trawiono detale na zimno i gorąco, przecinano metalowe detale tarczą ścierną, do badań wykorzystywano mikroskopy metalograficzne i stereoskopowe, wykorzystywano aparaturę rentgenowską. Dozór inżynieryjno - techniczny nad pracownikami ubezpieczony sprawował w Zakładach (...) w G. od dnia 01.09.1980 roku do dnia 31.12.1998 roku . Wniosek o emeryturę złożył w dniu 05 czerwca 2012 roku nie pozostając w zatrudnieniu i nie będąc członkiem OFE.

Sąd Okręgowy wskazał, że wymogi, których spełnienie warunkuje przyznanie prawa do emerytury osobie urodzonej po 31 grudnia 1948 roku określa art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( Dz. Ust. z 1998 r. nr 162 poz. 1118 z późn. zmianami).

W świetle tego przepisu : Ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

2. Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem.

W myśl art. 32 cytowanej ustawy :

1. Ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1.

1a. Przy ustalaniu okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie uwzględnia się:

- 1) okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał po dniu 14 listopada 1991 r. wynagrodzenie lub świadczenia z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa,

2. Dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ust. 1, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych.

Sąd pierwszej instancji podał, że za prace w szczególnych warunkach uznaje się prace wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze ( DzU nr 8 poz 43 ze zmianami ). W jego § 4 – 8a oraz w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia znajduje się zamknięty katalog prac należących do kategorii szczególnych. W myśl § 2 ust. 1 cytowanego rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. W § 4 rozporządzenia wskazano, że: pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zdaniem Sądu Okręgowego istota sporu sprowadzała się do oceny, czy ubezpieczony spełniał wskazane wyżej przesłanki do uzyskania świadczenia emerytalnego, w szczególności czy w powołanym przez ubezpieczonego okresie wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów.

W dalszej części swych rozważań podkreślił, iż art. 32 ( a tym bardziej art. 184 ) ustawy emerytalnej jest przepisem szczególnym, który przyznając określonej grupie adresatów zawartej w nim normy prawnej korzystniejsze przywileje emerytalne poprzez obniżenie wieku emerytalnego, nie powinien być poddawany wykładni rozszerzającej. Podobne stanowisko w odniesieniu do analogicznego art. 29 cytowanej ustawy zajął Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 18.11.2004 r. III AUa 1595/03 (LEX nr 151760), który wskazywał na konieczność jego ścisłej, a nie rozszerzającej interpretacji, podnosząc iż ustawa nie stwarza po temu podstaw.

Z zebranego materiału dowodowego w ocenie Sądu Okręgowego, wynika jednoznacznie, że ubezpieczony w okresie od dnia 01.09.1980 roku do 31.12.1998 roku czyli przez ponad 18 lat był zatrudniony na stanowisku związanym z dozorem inżynieryjno- technicznym przy wykonywaniu prac w szczególnych warunkach. Wynika to z dokumentów w postaci świadectwa pracy w szczególnych warunkach i dokumentów z akt osobowych wnioskodawcy. W świadectwie pracy w szczególnych warunkach z dnia 30.06.2000 roku wykazano, że ubezpieczony pracował w Zakładach (...) w G. od dnia 06.09.1976 do dnia 31.12.1998 roku jako referent do spraw technicznych, od dnia 01.09.1980 roku jako Kierownik sekcji i Kierownik laboratorium badań materiałowych.

Organ rentowy zarzucił, że takie zapisy w świadectwach pracy nie wyjaśniają w jakich okresach pracował w szczególnych warunkach oraz wskazał na nieadekwatność nazw stanowisk, z przepisami rozporządzenia i zarządzeń resortowych.

Zastrzeżenia te Sąd meriti uznał za uzasadnione odnośnie stanowiska referenta do spraw technicznych. Wskazane w związku z tą pracą pozycja 4 działu XIV wykazu A rozporządzenia, jak również zarządzenia resortowego: prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia, nie były adekwatne do czynności które wykonywał ubezpieczony będąc referentem. R. B. zeznał bowiem, że jako referent pracował na stacji badań jakości detali produkowanych w firmie, wykonując różne prace z których nie wszystkie takie badania były wykonywane w szczególnych warunkach.

Stanowisko organu rentowego odnośnie pracy ubezpieczonego jako kierownika sekcji i kierownika laboratorium według Sądu Okręgowego nie było uzasadnione w świetle innych dowodów w postaci angaży z akt osobowych wnioskodawcy, zeznań świadków i wyjaśnień ubezpieczonego . Wynikało z nich, że skarżący pracował jako

kierownik laboratorium sekcji badań materiałowych czyli komórki organizacyjnej, w której jako podstawowe były wykonywane prace w szczególnych warunkach. Badania materiałowe dzieliły się na niszczące i nieniszczące. Niszczącymi były badania mechaniczne wytrzymałość na rozciąganie, próby zginania, metalograficzne, analiza chemiczna spektrofotometrem, trawienie materiałów w obróbce cieplnej, wyprażanie w piecu. Nieniszczące to badania mikroskopowe i z użyciem aparatury rentgenowskiej.

Z zeznań świadków T. W., R. K., S. K. oraz wyjaśnień ubezpieczonego w ocenie Sądu pierwszej instancji, wynikało w sposób jednoznaczny, że praca kierownika sekcji i laboratorium polegały na nadzorze inżynierskim nad wykonywaniem różnych prac uznawanych za prace w warunkach szczególnych. Były to prace w warunkach promieniowania ultrafioletowego, w kontakcie z odczynnikami chemicznymi ( kwasy nieorganiczne i organiczne, rozpuszczalniki, sole metali ), w warunkach wibracji ogólnej, w warunkach narażenia na hałas, w niskich temperaturach ( - 40 stopni ) oraz z zastosowaniem żywic epoksydowych i manometrów metakrylenu metylu. Do badań materiałowych wykorzystywano: maszynę wytrzymałościową, spektrofotometr absorpcji atomowej, przecinarki, polerki, szlifierki, obrabiarki, piec silitowy, mikroskopy, aparaturę rentgenowską, lampy ksenonowe. Świadek K. który przez cały okres pracował z ubezpieczonym zeznał, że w laboratorium pracowały cztery osoby o statusie specjalistów które wykonywały badania detali. Była wykonywana analiza chemiczna detali spektrofotometrem i analizatorem zawartości siarki. Spektrofotometr posiadał palnik wolframowy rozpuszczający detale do roztworów w kwasach azotowym i solnym. Analizator rozpuszczał elementy metalowe w kwasach w temperaturze powyżej 1480 stopni C. Sprawdzano materiały wytrzymałościowo na zrywarce, co odbywało się w dużym hałasie. Sprawdzano powłoki ochronne detali niklem i fosforem w komorze hermetycznej. Badano gumy w ten sposób, że zanurzano je w olejach i sprawdzano ich odporność. Ubezpieczony wykonywał takie same prace jak inni specjaliści. Czynności biurowe zajmowały ubezpieczonemu ok. 30 minut dziennie. Wnioskodawca wykonywał je w swoim biurze. Świadek K. pracował od 1984 roku do 1998 roku jako technolog jakości. Zeznał, że laboratorium badało jakość materiałów kierowanych do produkcji w Zakładach (...). Wnioskodawca wykonywał taką samą pracę jak specjaliści, a nadto prowadził dokumentację laboratorium. Sporadycznie udawał się na inne wydziały Zakładów w celu pobrania próbek do badań.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom w/w świadków oraz ubezpieczonego, albowiem potwierdzały je dokumenty w aktach osobowych skarżącego. Wynikało z nich, że praca kierownika sekcji i laboratorium polegała na bezpośrednim nadzorze pracowników wykonujących prace w warunkach szczególnych, a sprawy biurowe były sporadyczne i nie wpływały na zakres obowiązków wnioskodawcy. Jeśli chodzi o świadectwa pracy oraz dokumenty z akt osobowych i akt sprawy, to Sąd w całości dał im wiarę jako dowodowi z dokumentów, których autentyczności strony nie kwestionowały.

Następnie Sąd meriti podał, że w wykazie A dziale XIV pkt. 24 wskazano na kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Prace te należało zakwalifikować do działu III poz. 44 obsługa pieców do podgrzewania i obróbki cieplnej; poz. 46 obsługa urządzeń do trawienia; poz. 78 szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych oraz polerowanie mechaniczne. W dziale IV wykazu A znalazły się produkcja i przetwórstwo żywic i tworzyw sztucznych oraz produkcja surowców, półproduktów i środków pomocniczych stosowanych do ich produkcji i przetwórstwa, produkcja wosków i woskoli( poz. 17 ), a w dziale XIV prace narażające na działanie promieniowania jonizującego oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300.000 MHz w strefie zagrożenia ( poz. 4 ) oraz prace szczególnie obciążające narząd wzroku i wymagające precyzyjnego widzenia - w kartografii, montażu mikroelementów wymagającego posługiwanie się przyrządami optycznymi oraz przy obsłudze elektronicznych monitorów ekranowych ( poz. 5 ).

W ocenie Sądu pierwszej instancji, skoro ubezpieczony taką pracę wykonywał od dnia 01.09.1980 roku do dnia 31.12.1998 roku, a pozwany nie wykazał okoliczności przeciwnej, to nie ulegało wątpliwości, iż przesłanka pracy w szczególnych warunkach w wymiarze przekraczającym 15 lat została przez wnioskodawcę wykazana.

Zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczony wykazał swoje uprawnienia do emerytury poprzez świadectwo pracy w szczególnych warunkach. Tymczasem pozwany nie zaoferował dowodów które podważałyby zapisy w nim zawarte ( z

wyjątkiem okresu od września 1977 do sierpnia 1980 roku, co nie miało wpływu na uznanie co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w całości nie zgodził się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

1. naruszenie art. 32 ust. 1,2 i 184 ust.1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( Dz. U z 2009 nr 153 poz.1227 ze zm.) przez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. zastosowanie w niniejszej sprawie w wyniku przyjęcia, że ubezpieczony spełnił warunki do nabycia prawa do emerytury, w tym warunek, dotyczący osiągnięcia przez ubezpieczonego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat podczas gdy ubezpieczony na dzień wydania spornej decyzji i zaskarżonego wyroku takiego warunku nie spełniał;

2. naruszenie przepisów postępowania – art. 227 kpc, polegające na pominięciu przez Sąd Okręgowy wyjaśnienia i ustalenia okoliczności, polegającej na pozostawieniu przez ubezpieczonego spornym okresie, tj. od dnia 8 listopada 1982r. do 30 czerwca 1987r. w stosunku pracy i zatrudnieniu w Wojewódzkiej (...), potwierdzającego zatrudnienie ubezpieczonego w w/w spornym okresie, ponadto nie podanie przyczyn dla których Sąd odmówił w/w środkom dowodowym wiarygodności i mocy dowodowej, a więc nie rozpoznanie istoty sporu i pominięcie przez Sąd Okręgowy istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nie przeprowadzenie prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny, a zupełnie dowolny zebrany w sprawie materiału dowodowego, co stanowi ponadto naruszenie przez ten Sąd przepisów postępowania , tj. art. 233§1 kpc i 328§2 kpc, które to wyżej wymienione uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania i zasądzenie od ubezpieczonego kosztów postępowania.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że sąd pierwszej instancji pominął okoliczność, że ubezpieczony świadczył prace w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w G. w wymiarze 1/2 etatu, co jego zdaniem świadczy, że nie mógł świadczyć pracy w pełnym wymiarze w Zakładach (...) w G.. W ocenie apelującego uchybienie to miało istotny wpływ na wynik sprawy i powinno skutkować zmianą wyroku bowiem ubezpieczony nie wykazał, że świadczył prace w warunkach szczególnych przez okres 15 lat.

W odpowiedzi na apelację R. B. wniósł o jej oddalenie w całości. Ubezpieczony podniósł, że zgodnie ze świadectwem pracy wystawionym przez Zakłady (...) był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowiskach tam wymienionych w okresie od 1 września 1977r. do 30 czerwca 2000r. Odnośnie zaś pracy w Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w G. podał, że wykonywał tam pracę poza podstawowym wymiarem czasu pracy w zakładzie macierzystym.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uzupełnił materiał dowodowy poprzez dopuszczenie dowodu z akt osobowych E. K. (1) i R. K. oraz załączników do pisma ubezpieczonego znajdujących się na karcie 79 akt oraz odmiennie ocenił zgromadzony przez Sąd Okręgowy materiał dowodowy, co doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania.

Na wstępie Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji a w granicach zaskarżenia bierze również z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż za zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej). W myśl zaś art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych, tj. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.). Ubezpieczony powinien wykazać, iż przez okres co najmniej 15 lat wykonywał pracę w szczególnych warunkach ujętą w wykazie stanowiącym załącznik do ww. rozporządzenia oraz, że praca ta była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia z 1983r.)

Emerytura w obniżonym wieku, jest zastrzeżona jedynie dla wąskiej grupy pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Z takim właśnie zastrzeżeniem należy definiować grupę pracowników wykonujących prace określone w dziale XIV pkt 24 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983 roku, mianowicie prace związane z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Niedopuszczalna jest przy tym wykładnia językowa normy zawartej w dziale XIV pkt 24 załącznika do rozporządzenia z 1983 r., sprowadzająca się do oceny, że w każdym przypadku sprawowania nadzoru, kontroli i dozoru nad pracą osób zatrudnionych na stanowiskach ujętych w wykazie A można mówić o pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, uprawniającej do niższego wieku emerytalnego. Tego rodzaju interpretacja automatycznie prowadziłaby do objęcia całej rzeszy kadry kierowniczej zatrudnionej w branżach wymienionych w wykazie A bez względu na faktyczne warunki świadczenia pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego tego rodzaju wnioskowanie zaprzeczałoby istocie regulacji prawnej do świadczenia emerytalnego w niższym wieku i jako takie stanowiłoby niedopuszczalną interpretację rozszerzającą. Zdaniem Sądu Apelacyjnego konieczna jest interpretacja celowościowa tej normy. Przy tego rodzaju wykładni istoty nabiera sformułowanie ustawodawcy odwołujące się do prac kontrolerskich i dozoru inżynieryjno-technicznego sprawowanych na oddziałach i wydziałach w przyzmacie specyficznego charakteru tych prac jako wykonywanych w warunkach ciągłego narażenia na działania szkodliwych warunków, tj. o jakich mowa w art. 32.ust. 2 ustawy emerytalnej. W przypadku sprawowania nadzoru, kontroli i dozoru nad pracą osób zatrudnionych na stanowiskach ujętych w przywołanym wykazie A wymaga się bowiem, aby ubiegający się o świadczenie emerytalne, podobnie jak osoby na tych stanowiskach, również był narażony na szkodliwe czynniki. Co do zasady pracownicy koordynujący i kontrolujący pracę są narażeni w równym stopniu na czynniki o znacznej szkodliwości dla zdrowia jak pozostali pracownicy zatrudnieni bezpośrednio przy produkcji czy usługach, ale w każdym przypadku koniecznym jest ustalenie rzeczywistego zakresu obowiązków oraz warunków w jakich były

wykonywane, a zatem czy ubiegający się o świadczenie emerytalne istotnie był narażony bezpośrednio i stale na szkodliwe czynniki, a nadto w pełnym wymiarze czasu pracy.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy w pierwszej kolejności wskazać, iż bezspornym jest, że ubezpieczony był zatrudniony w okresie od 1 września 1980 r. do 31 grudnia 1998 r. Zakładach (...) w G. na stanowisku umysłowym kierownika laboratorium. Praca zaś w Wojewódzkiej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej w G. była wykonywana wbrew twierdzeniu apelującego poza godzinami pracy w Zakładach (...).

Jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie można jednak w ślad za Sądem pierwszej instancji przyjąć, iż wykonywana przez niego praca winna zostać zakwalifikowana w spornym okresie, jako praca w warunkach szczególnych zaliczana do prac wskazanych pod pozycją 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. - kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach. Sąd Odwoławczy ustalił bowiem na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonego, że duża część obowiązków ubezpieczonego należała do pośredniego a nie bezpośredniego nadzoru technicznego, bowiem do zakresu obowiązków wskazanego należały też czynności które można określić jako administracyjno – zarządzające.

Ubezpieczony bowiem był zatrudniony w spornym okresie jako kierownik laboratorium i o ile można uznać za wiarygodne twierdzenia świadków co do prac wykonywanych w laboratorium, to w aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów na okoliczność tego, że ubezpieczony wykonywał prace w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szkodliwych.

Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że zgodnie z kartą obowiązków i odpowiedzialności pracownika umysłowego, zatrudnionego na stanowisku kierownika laboratorium badań materiałowych, należał między innymi:

- współudział przy opracowywaniu harmonogramów badań,
- współpraca z organami w zakresie stosowania nowego sprzętu i aparatury badawczej
- sprawowanie technicznego i organizacyjnego nadzoru nad działalnością podległych sobie pracowników, udzielanie im fachowej pomocy,
- zapoznavanie się oraz podległych mu pracowników z obowiązującymi w zakładzie zewnętrznym i wewnętrznymi aktami normatywnymi.

Ponadto miał on w swym zakresie obowiązki związane z ochroną przeciwpożarową. W ramach szczegółowych obowiązków zaś, do ubezpieczonego należało między innymi:

- sprawowanie nadzoru nad metodyką badań,
- organizowanie i nadzorowanie uwierzytelniania wzorców i przyrządów do pomiarów masy siły, momentu siły i twardości,
- prowadzenie ewidencji i kontroli jakości
- przygotowywanie stanowisk badawczych,
- akceptowanie sprawozdań z badań,
- zabezpieczenie laboratorium w dokumentację niezbędną do przeprowadzani badań,
- przygotowywanie planów i programów działań korygujących i zapobiegawczych oraz przekazywanie ich do zatwierdzenia Głównemu Kontrolerowi Jakości

O ile więc stosując bardzo korzystną dla ubezpieczonego interpretację można byłoby przyjąć, iż wykonując funkcję kierownika Laboratorium (...) w ramach części czasu pracy pełnił obowiązki należące do prac szczególnie szkodliwych to na pewno nie czynił tego w pełnym wymiarze czasu pracy.

Także z zeznań świadków oraz ubezpieczonego nie można wywieść, że ubezpieczony stale pełnił osobisty nadzór nad pracownikami i jego jedyną funkcją było bezpośrednie wykonywanie czynności kontrolno-nadzorczych nad osobami wykonującymi pracę z wykazu A, oraz aby był wówczas stale narażony na szkodliwe czynniki w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, bowiem wykonywał obowiązki związane z prowadzeniem dokumentacji związanej z kierowaniem laboratorium.

Ponadto wbrew twierdzeniu ubezpieczonego i świadków, nie zasługuje na aprobatę twierdzenie, że wszyscy pracownicy laboratorium wykonywali taką samą pracę. W szczególności przeczy temu treść wydanych przez zakład pracy świadectw pracy w warunkach szczególnych. Mimo wydania zaświadczenia z 30 czerwca 2000r. wskazującego jakie prace pracownicy laboratorium w tym ubezpieczony wykonywali, to pracodawca w świadectwie pracy w warunkach szczególnych E. K. (1) i R. K. wskazał dział XIV poz 5 pkt5 i dział III, poz 67 pkt.7 zaś ubezpieczonemu jedynie dział XIV poz.24 pkt 1. Tym samym należy przyjąć, że pracodawca nie potwierdził pracy ubezpieczonego na stanowiskach wskazanych w zaświadczeniu z dnia 30 czerwca 2000r. znajdującego się na karcie 15 akt sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego praca wykonywana przez ubezpieczonego, nie odpowiada więc kryterium pracy o znacznej szkodliwości dla zdrowia, o znacznym stopniu uciążliwości, ewentualnie jako wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Obowiązki ubezpieczonego nie sprowadzały się zatem jedynie lub w większości do czynności kontrolno – koordynujących na miejscu prowadzonych prac np. spawalniczych , galwanicznych, jak też nie były wykonywane w takim zamkniętym pomieszczeniu (tj. oddziale czy wydziale) w którym byłby bezpośrednio narażony na opary, pyły i inne czynniki szkodliwe związane z pracami podległych mu pracowników. Podkreślić również należy, że jednym z koniecznych warunków jest, aby praca w szczególnych warunkach wykonywana była stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie ), w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Nie wchodzi zatem w rachubę sporadyczne wykonywanie takich prac. Fakt, że ubezpieczony pracując jako kierownik laboratorium, wykonywał obowiązki także poza laboratorium, nie oznacza jeszcze, że pracował on w szczególnych warunkach. Chodzi tu bowiem o pracę nadzorczą, kontrolną w miejscu pracy pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach. Bezsprzecznie, organizacyjno - zarządcze działania ubezpieczonego, uniemożliwiają stwierdzenie, aby mógł jednocześnie w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywać pracę bezpośrednio przy stanowiskach pracy w warunkach szczególnych, w pełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto gdyby ubezpieczony faktycznie wykonywał prace takie jak E. K. czy R. K. to nie byłoby powodu, by pracodawca odmówiłby potwierdzenia tego faktu w wydanym świadectwie wykonywania pracy warunkach szczególnych. Tym bardziej, że pracodawcy znana była treść pisma z 30 czerwca 2000r., sporządzonego przez ubezpieczonego, S. K., T. W. i W. Ż., w którym wyszczególniono prace w warunkach szczególnych wykonywane między innymi przez ubezpieczonego, w warunkach szczególnych.

Tym samym, w ocenie Sadu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy dokonał dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, niezgodnej z obowiązującymi w tej mierze podstawami prawnymi, co w konsekwencji doprowadziło, że błędnie przyjął, iż ubezpieczony w spornym okresie wykonywał prace w warunkach szczególnych.

Nie została spełniona zasadnicza przesłanka wymagana przy ubieganiu się o nabycie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym w myśl w art. 32 ust. 1 i 2 w zw. z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej i w związku z pozostającymi w mocy wykazami stanowisk przy rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku



emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) – ubezpieczony nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie, oddalając odwołanie, o czym orzekł jak w sentencji.

SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka – Szkibieli del.SSO Beata Górka